

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/99,Film-Marty-Mezzaros-Niepochowany-w-lodzkiej-Manufakturze-18-pazdziernika-2006.html>
13.05.2024, 17:33

Film Marty Mezzaros „Niepochowany” w łódzkiej Manufakturze - 18 października 2006









Ponad 450 osób zgromadził pokaz filmu „Niepochowany”, który odbył się 18 października w Łodzi. Było to już drugie spotkanie z cyklu projekcji zorganizowanych przez Instytut Pamięci Narodowej w 50. rocznicę rewolucji węgierskiej. Pierwszy pokaz odbył się 12 października w Krakowie. Podobnie jak tam, publiczność była filmem zachwycona.

Na łódzką projekcję filmu o tragicznych losach Imre Nagya zaprosił Marek Drużka, dyrektor Oddziału IPN w Łodzi, oraz Tadeusz Kaczor, Konsul Honorowy Republiki Węgierskiej w Łodzi. Zgromadzeni wysłuchali krótkich prelekcji prof. dr. hab. Albina Głowackiego (przewodniczący Rady Naukowej działającego przy IPN Klubu Historycznego im. Stefana Roweckiego „Grotą”) oraz dr. Janusza Wróbla (Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Łodzi) na temat sytuacji na Węgrzech w 1956 r. oraz na temat społeczeństwa Łodzi wobec tragedii Węgier.

Gościem honorowym spotkania był odtwórca głównej roli, Jan Nowicki. – Jestem tylko aktorem, ale w przypadku ról jak ta okazuje się, że aż aktorem, dlatego że tak ważką, dotyczącą historii najbliższej rolę otrzymuje się niezwykle rzadko w życiu. Ogromnie się cieszę, że jest tak dużo młodzieży na sali, to jest ogromnie ważne – wypowiadał się po projekcji. Przybliżał kulisy powstawania filmu. – Grając tę postać, wiedziałem, że stoi za mną wiedza Marty, scenarzystów, konsultantów historycznych, Janosa Rainera, który napisał świetną książkę o Imre Nagyu. Polityka jakby w ogóle mnie nie interesowała. Dla mnie najważniejszy był dramat człowieka. Te wszystkie dyskusje, gdy mówi się, że Nagy był komunistą, te wszystkie plotki, że brał udział w egzekucji rodziny carskiej, dla mnie w ogóle nie były ważne. Gdyby na temat Nagya nagromadzonych było jeszcze więcej negatywów, mnie jako aktora interesowałby jeszcze bardziej – jako człowiek, który w wyniku samotności, cierpienia umiera jak bohater romantyczny, którego cierpienie uszlachetnia. Jakie to polskie! To jest przecież na dobrą sprawę postać romantyczna..

Po zakończeniu spotkania Nowicki spędził jeszcze jakiś czas z młodzieżą, odpowiadając na pytania i rozdając autografy.

W imprezie uczestniczył Gabor Toth, przedstawiciel parlamentu węgierskiego oraz Mihaly Gyor, Ambasador Republiki Węgierskiej w Polsce.

W ramach uroczystości upamiętniających węgierski Październik 1956 r., Tadeusz Kaczor odsłonił przy archikatedrze tablicę poświęconą węgierskiemu powstaniu, natomiast po filmie zaproszeni przez niego goście udali się na część oficjalną, odbywającą się w Sali Lustrzanej Pałacu Poznańskiego. Ambasador Republiki Węgierskiej w Polsce i Konsul Honorowy Republiki Węgierskiej w Łodzi wręczyli Medale Honorowe łodzianom niosącym pomoc społeczności węgierskiej, weteranom rewolucji węgierskiej oraz Marcie Meszaros i Janowi Nowickiemu.

***Film Máty Mészáros ukazuje losy Imre Nagya, premiera i przywódcy powstania na Węgrzech w 1956 r., który proklamował wówczas powstanie systemu wielopartyjnego, zapowiedział wolne wybory, ogłosił wystąpienie kraju z Układu Warszawskiego. Po krwawym stłumieniu powstania przez wojska ZSRR jego proces był kpiną ze sprawiedliwości, a wyrok śmierci formalnością. Imre Nagy czekał na godny pochówek przez trzydzieści lat. Po wykonaniu wyroku śmierci jego ciało pochowano pod więziennym murem, gdzie wyrzucano kuchenne odpadki, a później przeniesiono do anonimowej mogiły

na cmentarzu komunalnym. Symboliczne pogrzeby Nagya odbyły się we Francji oraz trzykrotnie w ojczyźnie. Dopiero w czerwcu 1989 r., trzydzieści jeden lat po egzekucji, w czasie uroczystej ceremonii oddania ziemi ekshumowanych szczątków, w Budapeszcie oddały mu hołd tłumy rodaków.